

Ks. Tadeusz Pyzdek

Wiedeń

WOLNOŚĆ I GODNOŚĆ PRACY LUDZKIEJ WOBEC MALEJĄCEJ ROLI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

*Drą się o wolność – Boże, nachylaj im grzbietu,
Bo wolność jest jakoby posiadanie fletu;
Jeśli go weźmie człowiek muzyki nieświadom,
Piersi straci – i uszy sfalszuje sąsiadom.¹*

I. „FLET WOLNOŚCI”

Wolność jest cechą, która wyróżnia człowieka i stawia go wśród istot żywych zamieszkujących ziemię na czołowym miejscu. Ona czyni człowieka panem samego siebie, tzn. własnego „ja”, własnego działania i własnych aktów. Wolność wymaga od niego podjęcia jej w sposób twórczy i odpowiedzialny. Jest ona jego cechą charakterystyczną i jednocześnie powołaniem. „Flet wolności” otrzymał człowiek od Boga wraz z ludzką naturą:

Dlatego chrześcijanin nie lęka się wolności, przed wolnością nie ucieka! Podejmuje ją w sposób twórczy i odpowiedzialny, jako zadanie swojego życia. Bo wolność jest nam nie tylko przez Boga dana, ale także zadana! Ona jest naszym powołaniem.²

Wolność dotyczy wszystkich wymiarów ludzkiej aktywności, lecz nie w znaczeniu absolutnym. Wolny wybór człowieka warunkowany jest jego konkretną kondycją psycho-somatyczną, wartościami etycznymi i normami moralnymi, porządkiem prawnym, który powinien szanować. Oznacza to, że człowiek na tyle jest wolnym, na ile wolnym się staje. „Stawanie się” człowiekiem zakłada jego rozwój i przewyższanie przeszkód. Wolność czyni człowieka zdolnym zarówno do stwarzania możliwości, jak i do przewyższania niemożliwości w sposób rozumny, przez budowanie nowych struktur,

¹ J. Słowacki, *Wiersze i poematy (Wybór)*, Warszawa 1971, s. 101.

² Jan Paweł II, *V[II] Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny. Przemówienia i homilie*, Sandomierz 1997, s. 26-27.

odkrywanie nowych punktów odniesienia i tworzenie nowych modeli życia społecznego. Prawidłowy rozwój wolności przejawia się w woli dążenia do założonych celów pomimo napotykanych trudności. Wolność przyjmująca trud i konsekwencje związane z podjętym zadaniem jest przeciwieństwem łatwych rozwiązań, gdyż sprawdza się w sytuacjach, w których trzeba oddać wszystko za wszystko.

„Ewangelia pracy” Jana Pawła II uczy, że zarówno wolność osobista, jak i wolność od fałszywych systemów gospodarczych oraz społeczno-politycznych nie jest nigdy celem samym w sobie, lecz jedynie środkiem w budowaniu „bonum cum mune” i autorealizacji osoby ludzkiej. Zaniechanie rozwoju w dziedzinie „stawania się” wolnym prowadzi do konsekwencji, na które zwraca uwagę wiersz J. Słowackiego: wolność przeradza się w anarchię, hałas i krzyk.³ Poddane ich osądowi przeobrażenia systemowe w naszym kraju prowadzą do wniosku, „że to nie totalitarny komunizm był prawdziwym

³ Por. T. P y z d e k, *Das Evangelium der Arbeit nach Johannes Paul II*, Tarnów: Biblos 1997. Kuratorium Imienia Leopolda Kunschaka przyznało prestiżową nagrodę tej pracy, która powstała w Instytucie Etyki i Nauk Społecznych na Fakultecie Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wiedeńskiego pod kierunkiem prof. dra Rudolfa Weilera, bezpośredniego ucznia światowej sławy uczonego prof. dra Jana Messnera. Nagroda ta przyznawana jest co roku rozprawom doktorskim i habilitacyjnym odznaczającym się wysokim poziomem naukowym i publikacjom o szczególnym znaczeniu dla działalności chrześcijańskich stowarzyszeń i związków zawodowych opierających swą działalność na tradycji chrześcijańskiej nauki społecznej oraz za wybitne osiągnięcia w dziedzinie nauk humanistycznych, społecznych i ekonomicznych, które uznawane są jako wkład w rozumienie podstaw i istoty demokracji, w pokojowe współżycie narodów, wzbogacenie tradycji i posłania chrześcijańskiego. Z reguły nagroda im. Leopolda Kunschaka przyznawana jest autorom legitymującym się obywatelstwem austriackim. Tym razem przyznana została Autorowi legitymującemu się obywatelstwem polskim. Fakt ten jest wyrazem uznania tak dla nauki społecznej Jana Pawła II, jak i dla katolickiej nauki społecznej w Polsce, z której zrodziła się *Ewangelia pracy*. Zaznaczyć należy, że jakkolwiek *Ewangelia pracy* była stale obecna w nauczaniu społecznym Kościoła, to jednak żaden z dokumentów nie używa bezpośrednio tego określenia, gdy omawia zagadnienie pracy ludzkiej i związanej z nią tzw. „kwestii społecznej”. Czyni to jako pierwszy papież Jan Paweł II przez nauczanie społeczne, które swój punkt kulminacyjny osiągnie w encyklice *Laborem exercens* (1981) i kolejnych encyklikach społecznych (*Sollicitudo rei socialis* 1987, *Centesimus annus* 1991). W encyklice *Laborem exercens* określenie „Ewangelia pracy” występuje w numerach: 6; 7; 25; 26. W licznych przemówieniach skierowanych do robotników i przedsiębiorców we wszystkich niemal zakątkach świata, w tym także i podczas II pielgrzymki do Polski (16-23 VI 1983) powoływał się Jan Paweł II niejednokrotnie na to pojęcie, określając encyklikę *Laborem exercens* jako część „Ewangelii pracy”. W przemówieniu do Episkopatu Polski w Częstochowie wskazał na okoliczności, które doprowadziły do ogłoszenia encykliki. „Wydarzenia lat osiemdziesiątych uwydatniają w sposób szczególny znaczenie nauki społecznej Kościoła, a w szczególności znaczenie «ewangelii pracy», która leży w samym centrum tej nauki” (por. *Przemówienie Ojca Świętego do Episkopatu Polski – 19.06.1983*). Po okresie przemian ustrojowych w ostatnim dziesięcioleciu dwudziestego wieku „Ewangelia pracy” pozostaje tym programem społecznym, który czeka na realizację w pierwszych dziesięcioleciach nowego tysiąclecia.

nieszczęściem ludzi, lecz wychodzenie z niego”⁴ Na krzyku i hałasie nie da się zbudować skutecznego systemu gospodarczego zdolnego zaspokoić wzrastające oczekiwania społeczeństwa i sprostać wymaganiom stawianym przez współczesną gospodarkę rynkową. Niezbędną w tym celu jest wolność, w tym także i ten jej rodzaj, który stanowi fundament godności pracy i demokracji pracowniczej.

II. „FLET WOLNOŚCI” I „GRZEBIEŃ EGOIZMU”

*Taką może przynajmniej zdołam osiąść władzę
Ze moją pracą hańbę podstępnie sprowadzę
Na tych, co siedząc w lipy rozłożystej cieniu
Jedną nutę piskliwie grają na grzebieniu.*⁵

„Ewangelia pracy” Jana Pawła II stawia pracę ludzką na naczelnym miejscu wśród ludzkich czynności i przypisuje jej znaczenie dobra godziwego.⁶ Zadaniem człowieka jest pomnażanie tego dobra. Zadaniem zaś społeczeństwa jest stworzenie przestrzeni wolności, w której stanie się możliwe pełne wykorzystanie potencjału dobra zawartego w ludzkiej pracy oraz jego obrona. W tej perspektywie jawi się uprawnienie pracowników do zakładania związków zawodowych jako konieczne dopełnienie praw pracowniczych. Osiągnięciem czasów nowożytnych jest przyznanie światu pracy prawa dostępu do „fletu wolności” także w dziedzinie zakładania zrzeszeń pracowniczych i organizowania związków zawodowych.

Problem związków zawodowych, jako ważnej formy wykorzystania wolności do obrony praw pracowniczych, był obecny w nauce społecznej Kościoła począwszy od *Rerum novarum*,⁷ ale zdaniem Cz. Strzeszewskiego dopiero „Ewangelia pracy” Jana Pawła II zawarta w *Laborem exercens* oraz jego nauczanie społeczne przypisuje im wiodącą rolę w kształtowaniu sprawiedliwych stosunków pracy.⁸ W nauce Leona XIII związki zawodowe nie

⁴ J. K r a s i ń s k i, *Z kart magisterium Kościoła*, Sandomierz 1998, s. 107.

⁵ Cz. M i ł o s z, *Poezje*, Warszawa 1988, s. 184-185.

⁶ Por. J a n P a w e ł I I, *Laborem exercens*, nr 9.

⁷ Por. L e o n X I I I, *Rerum novarum* (1891), nr 36-37, 39--44; P i u s X I, *Quadragesimo anno* (1931), nr 29-36; J a n X X I I I, *Mater et magistra* (1961), nr 11, 22, 97-103; *Gaudium et spes* (1965), nr 68; P a w e ł V I, *Populorum progressio* (1967), nr 38-39; P a w e ł V I, *Octogesima adveniens* (1971), nr 14.

⁸ Por. Cz. S t r z e s z e w s k i, *Zadania związków zawodowych według encykliki „Laborem exercens”*, w: *Laborem exercens. Powołany do pracy*, red. J. K r u c i n a, Wrocław 1983, s. 229; F. J. M a z u r e k, *Prawa ludzi pracy w encyklice „Laborem exercens”*, w: J a n P a w e ł I I, *Laborem exercens. Teksty i komentarze*, Lublin 1986, s. 181; T. B o r u t k a, *Nauczanie społeczne w encyklikach papieża od Leona XIII do Jana Pawła II*, Bielsko-Biała 1995, s. 248-251.

miały jeszcze wyraźnie określonej roli, były one nawiązaniem do średnio-wiecznych cechów i mogły przybierać postać związków zawodowych, bądź też korporacji łączących pracowników i pracodawców.⁹ Jan XXIII w *Pacem in terris* po wyliczeniu praw człowieka wskazuje, że przysługuje mu prawo do skutecznej ich obrony.¹⁰

Prawo to zdaniem „Ewangelii pracy” stanowi podstawę dającą pracownikom uprawnienie do zakładania związków zawodowych, obowiązku należenia do nich i działania w nich. Prawo do związków zawodowych wynika z ogólnego prawa wolności człowieka do tworzenia stowarzyszeń i należenia do nich. Jest to konsekwencja społecznej natury człowieka. Uprawnienie to nabiera charakteru obowiązku ze względu na poczucie solidarności, która skłania do wzajemnej pomocy, do zrzeszania się, aby osiągnąć wspólne cele również na płaszczyźnie zawodowej.¹¹ Podczas przemówienia do robotników w Porto Jan Paweł II uczył:

drodzy robotnicy, nigdy nie będziecie mogli osiągnąć najlepszych rozwiązań waszych problemów, jeżeli każdy z was pozostanie w izolacji. Aby móc uczestniczyć w rozwiązywaniu problemów społecznych, posiadacie również prawo tworzenia stowarzyszeń bądź związków, których celem jest obrona żywotnych interesów ludzi pracujących w różnych zawodach.¹²

Współczesny świat pracy cieszy się posiadaniem „fletu wolności” w postaci prawa do tworzenia stowarzyszeń i związków zawodowych przynajmniej w krajach Europy i Ameryki Północnej. Świadom jednak jego siły staje ciągle przed pokusą przeobrażenia „fletu wolności” w „grzebięń egoizmu”, tzn. wykorzystania go dla obrony doraźnych przywilejów grupowych, bez uwzględniania i poszanowania prawa innych grup pracowniczych, łącznie z lekceważeniem dobra wspólnego, a nawet troski o przyszłość własnego miejsca pracy. Dlatego „Ewangelia pracy” podaje zasady, którymi powinny kierować się związki zawodowe, aby ich „flet wolności” nie przerodził się w „grzebięń anarchizmu, krzyku i hałasu.” Niebezpieczeństwo to jest szczególnie aktualne w krajach transformacji systemowej, w których demokracja pracownicza stawia pierwsze kroki.

1. Istota i znaczenie związków zawodowych

„Ewangelia pracy” Jana Pawła II uczy, że prawo zrzeszania się wynika z samej natury ludzkiej pracy rozumianej jako prawo i obowiązek, jako fundamentalny wymiar ludzkiej egzystencji, jako współpraca w dziele stworzenia

⁹ Por. L e o n XIII, *Rerum novarum*, nr 36.

¹⁰ Por. J a n XXIII, *Pacem in terris*, nr 27.

¹¹ Por. *Laborem exercens*, nr 9.

¹² J a n P a w e ł II, *Przemówienie podczas spotkania z robotnikami w Porto* (15.05.1982), w: *Jan Paweł II w Portugalii, Hiszpanii i Lourdes*, Warszawa 1986, s. 137

i odkupienia oraz jako zapowiedź „nowego nieba i nowej ziemi” (Ap 21,1). „Prawo do swobodnego zrzeszania się jest podstawowym prawem tych wszystkich, którzy są związani ze światem pracy i stanowią wspólnotę pracy”¹³ Człowiek jako podmiot pracy musi sam podjąć obronę godności swej pracy. Sama natury ludzkiej pracy domaga się, aby wszyscy, którzy przez pracę uczestniczą w życiu gospodarczym mieli możliwość swobodnego i aktywnego uczestniczenia w opracowaniu i nadzorze decyzji, które ich dotyczą.

Jest rzeczą oczywistą, że ludzie wykonujący określoną pracę mają prawo do samorządnego zrzeszania się właśnie z tytułu tej pracy, w celu zabezpieczenia wszystkich dóbr, którym ta praca ma służyć. Chodzi tu o jedno z podstawowych praw osoby, o prawo człowieka jako właściwego podmiotu pracy, który (...) chce równocześnie, ażeby w ramach pracy i w związku z pracą życie ludzkie na tej ziemi «stawało się prawdziwie ludzkie» i «coraz bardziej ludzkie».¹⁴

W uzasadnieniu prawa do tworzenia niezależnych związków zawodowych jako naturalnego prawa Jan Paweł II powołuje się na naukę swych poprzedników w tym Leona XIII, który jego zdaniem wyraźnie poparł prawo ludzi pracy do zrzeszenia się w wolnych związkach zawodowych, które wyrażałyby ich żądania, broniły ich interesów i w sposób odpowiedzialny przyczyniały się do dobra wspólnego.¹⁵ Przypomina też naukę kard. S. Wyszyńskiego i cytuje jego przemówienie z dnia 6 II 1981.

Gdy idzie o prawo zrzeszania się ludzi, to nie jest to prawo nadane przez kogoś, bo to jest własne prawo wrodzone. Dlatego państwo nam tego prawa nie nadaje, ono ma tylko obowiązek je ochraniać i czuwać nad tym, aby nie było ono naruszane.¹⁶

¹³ Jan Paweł II, *Przemówienie na 68 sesji MOP* (Genewa, 1982.06.15), w: *Jan Paweł II w Austrii i Szwajcarii. Przemówienia i homilie*, opr. J. Sobiepan, Warszawa 1988, s. 369; *Przemówienie podczas spotkania z robotnikami w Porto*, w: *Jan Paweł II w Portugalii, Hiszpanii i Lourdes*, s. 137; *Przemówienie do właścicieli i pracowników trzciny cukrowej w Bacolod* (1981.02.20), w: *Jan Paweł II na Filipinach i w Japonii* (1981.02.16-26), Warszawa 1986, s. 124; *Przemówienie do robotników na stadionie Morumbi w Sao Paulo* (1980.07.03), w: *Jan Paweł II w Brazylii* (30.VI-11.VII.1980). *Przemówienia, homilie, modlitwy*, Warszawa 1985, s. 129; *Do robotników w Monterrey*, w: *Jan Paweł II w Ameryce Łacińskiej. Przemówienia i homilie*, Warszawa 1980, s. 155; *Homilia podczas Mszy świętej dla świata pracy w Lagos* (1982.02.16), w: *Jan Paweł II w Afryce. Przemówienia i homilie*, Warszawa 1985 s. 383; *Przemówienie Ojca Świętego Jana Pawła II wygłoszone w Katowicach przed cudownym obrazem Najświętszej Maryi Panny Piekarskiej* (1983.06.20), w: *Nauczanie Ojca Świętego Jana Pawła II. Druga pielgrzymka do Ojczyzny* (1983.06.16.-23), Warszawa 1983, s. 72.

¹⁴ Jan Paweł II, *Przemówienie do delegacji NSZZ „Solidarność” Rzym, 15 stycznia 1981 r.*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, Rzym-Lublin 1987 t. 2, s. 184; *Gaudium et spes*, nr 38

¹⁵ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do robotników na stadionie Morumbi w Sao Paulo*, s. 127; Leon XIII, *Rerum novarum*, nr 36-37; 39--44.

¹⁶ Jan Paweł II, *Przemówienie Ojca Świętego Jana Pawła II wygłoszone w Katowicach przed cudownym obrazem Najświętszej Maryi Panny Piekarskiej*, w: *Nauczanie Ojca*

Jan Paweł II wyjaśnia rolę państwa w tym zakresie i uczy, że z jego strony

stowarzyszenia takie winny być chronione odpowiednim ustawodawstwem, niekrępującym ich działalności a przeciwnie, gwarantującym wolność poczynań, mających na celu zapewnienie społecznej pomyślności wszystkim ich członkom i ludziom pracy wogóle.¹⁷

Prawo do niezależnych związków zawodowych wypływa też z godności osoby ludzkiej jako istoty społecznej. Jan Paweł II cytuje dosłownie kard. S. Wyszyńskiego, który uczył:

nadane jest to prawo przez Stwórcę, który uczynił człowieka istotą społeczną. Od Stwórcy pochodzi społeczny charakter dążeń ludzkich, potrzeby zespalandia się i jednoczenia jednych z drugimi.¹⁸

Związki zawodowe utworzone w oparciu o to prawo powołane są do obrony godności każdego pracownika uczestniczącego w procesie produkcji, a tym samym do budowania życia społecznego opartego na sprawiedliwości. Wolne zrzeszenia robotników, które opierają swoją działalność na niezrównanej godności człowieka jako dobru najwyższym, wzbudzać będą zaufanie jako partnerzy w poszukiwaniu sprawiedliwych rozwiązań. Z kolei instytucje rządowe, które kierują się autentyczną troską o godność osoby ludzkiej, nie staną się instrumentami ucisku lub narzędziami władzy jednej klasy czy grupy.¹⁹

„Ewangelia pracy” kładzie szczególny nacisk na przymiot wolności, swobody zrzeszania się. Jan Paweł II uczył podczas przemówienia do przedstawicieli Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie:

Wydaje się rzeczą istotną przypomnienie, że spistość sił społecznych – zawsze pożądana – winna być owocem swobodnej decyzji zainteresowanych, powziętej w całkowitej niezależności od władzy politycznej, wypracowanej z pełną swobodą określania wewnętrznej organizacji, sposobu funkcjonowania i właściwej działalności związków zawodowych.²⁰

Świętego Jana Pawła II. *Druga pielgrzymka do Ojczyzny (1983.06.16.- 23)*, Warszawa 1983, s. 72.

¹⁷ Jan Paweł II, *Przemówienie do właścicieli i pracowników trzciny cukrowej w Bacolod*, s. 124.

¹⁸ Jan Paweł II, *Przemówienie Ojca Świętego Jana Pawła II wygłoszone w Katowicach przed cudownym obrazem Najświętszej Maryi Panny Piekarskiej; Przemówienie podczas spotkania z robotnikami w Porto*, s. 137.

¹⁹ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do właścicieli i pracowników trzciny cukrowej w Bacolod*, s. 124-125; *Ewangelizacja świata pracy (1987.09.27)*, w: *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, Libreria Editrice Vaticana 1988, t. 3, s. 249.

²⁰ Jan Paweł II, *Przemówienie na 68 sesji MOP*, s. 369; *Laborem exercens*, nr 20; *Bez poszanowania praw człowieka nie jest możliwa normalizacja życia w społeczeństwie*, *OsRomPol* 3(1982) nr 1(25), s. 20

Człowiek pracy jako istota wolna powinien samodzielnie podjąć obronę godności pracy. Czyni to przez tworzenie niezależnych związków zawodowych, których celem jest obrona godności pracy i podstawowych jej praw.

„Ewangelia pracy” dostrzega jedność, ale i zróżnicowanie interesów zawodowych.

Do pewnego stopnia interesy te są wspólne wszystkim, jednak każda praca, każdy zawód posiada właściwą sobie specyfikę, która powinna znaleźć swe odbicie w tych organizacjach. Myślę, jak dobrze wiecie, o związkach zawodowych.²¹

Skłania to pracowników do tworzenia różnych związków zawodowych, które reprezentują interesy poszczególnych zawodów.

Żywotne interesy ludzi pracy są do pewnego stopnia wspólne dla wszystkich, równocześnie jednak każdy rodzaj pracy, każdy zawód posiada właściwą sobie specyfikę, która w tych organizacjach winna znaleźć swe szczególne odzwierciedlenie.²²

Z tego względu prawo do tworzenia związków zawodowych przysługuje także rolnikom, którym zarówno w wielu krajach Trzeciego Świata (Azja, Afryka, Ameryka Łacińska), jak i w niektórych krajach rozwiniętych odmawia się prawa do wolności zrzeszania się i współdziałania w decyzjach gospodarczych w skali krajowej i regionalnej. Powoduje to u rolników poczucie społecznej dyskryminacji i przekonanie, że zasada równości w stosunkach między sektorem rolnym a innymi dziedzinami gospodarki nie została jak dotąd zrealizowana.²³ Jan Paweł II potępia tę niesprawiedliwość i uczy, że:

Prawo do pracy może być naruszone, gdy mieszkańca wsi pozbawia się prawa do udziału w podejmowaniu decyzji, dotyczących jego świadczeń z tytułu pracy, lub gdy odbiera mu się prawo do wolnego zrzeszania się, służącego właściwemu rozwojowi społecznemu, kulturalnemu i ekonomicznemu.²⁴

Prawo do zrzeszania się w związki zawodowe przysługuje zarówno pracownikom najemnym, jak i rolnikom posiadającym własne gospodarstwa.

Związki zawodowe, które stały się w nowoczesnych społeczeństwach uprzemysłowionych „nieodzownym składnikiem życia społecznego”, nie powinny przyjmować na siebie roli rzecznika walki klas w znaczeniu marksistowskim, która przepełniona nienawiścią zmierza do zniszczenia przeciwnika, lecz stać się wykładnikiem walki o sprawiedliwość społeczną i słusze

²¹ Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z robotnikami w Porto*, s. 137.

²² *Laborem exercens*, nr 20.

²³ Por. Johannes Paul II., *Die Gewerkschaften in der Enzyklika Laborem exercens*, SdZ nr 8(1982), s. 53; *Laborem exercens*, nr 21.

²⁴ *Laborem exercens*, nr 21; Cz. Strzeszewski, *Zadania związków zawodowych według encykliki „Laborem exercens”*, s. 230.

uprawnienia ludzi pracy.²⁵ Jan Paweł II w przemówieniu do robotników w Porto uczył:

Nauka społeczna Kościoła nie twierdzi, że związki zawodowe są li tylko odzwierciedleniem klasowej struktury społeczeństwa, podobnie jak nie twierdzi, że są wykładnikiem walki klas, która nieuchronnie rządzi życiem społecznym. Są one natomiast wykładnikiem walki o sprawiedliwość społeczną i o słuszne prawa ludzi pracy, według ich poszczególnych zawodów. Jednak walka ta (...) powinna być traktowana jako normalne staranie o właściwe dobro, w tym wypadku o dobro odpowiadające potrzebom i zasługom ludzi pracy, zrzeszonych wedle zawodów – nie jest to natomiast walka „przeciwko” innym. W waszych rękach spoczywa rozwiązanie waszych problemów. Nigdy jednak na drodze gwałtu czy nienawiści.²⁶

Instrukcja o niektórych aspektach „teologii wyzwolenia” z naciskiem podkreśla ten kierunek działań związków zawodowych.

Jakkolwiek Kościół zachęca do tworzenia i popierania działania stowarzyszeń, takich jak związki zawodowe, które walczą o obronę praw i słuszych interesów robotniczych oraz o sprawiedliwość społeczną, to jednak nie uznaje jako takiej teorii dopatrującej się w walce klasowej strukturalnego dynamizmu życia społecznego. Akcja przezeń preferowana nie jest walką jednej klasy przeciw drugiej celem eliminacji przeciwnika (...). Jest to walka szlachetna i zrównoważona, mająca na względzie sprawiedliwość i solidarność społeczną.²⁷

„Ewangelia pracy” wychodzi z założenia, że zasadniczą cechą pracy jest jednoczenie ludzi: „Praca ma to do siebie, że przede wszystkim łączy ludzi – i na tym polega jej siła społeczna, siła budowania wspólnoty”²⁸

Prawo do zakładania związków zawodowych przyznaje „Ewangelia pracy” nie tylko pracownikom, lecz również pracodawcom. Stąd wyraźnie zarysowuje się koncepcja takiego układu społecznego, w którym istnieją dwie siły społeczne: reprezentacja kapitału i pracy. Stanowią one konstruktywny czynnik ładu społecznego. Ich zadaniem nie jest walka ze sobą, lecz dążenie wspólne do dobra całego społeczeństwa. Robotnicy i pracodawcy, którzy nauczą się widzieć w sobie wzajemnie braci, nie zamkną się w granicach

²⁵ Por. *Laborem exercens*, nr 20; Jan Paweł II, *Człowiek – miarą sprawiedliwości społecznej. Do robotników Solvayu*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, s. 257.

²⁶ Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z robotnikami w Porto*, s. 137-138; por. *Laborem exercens*, nr 20; R. Weiler, *Die soziale Botschaft der Kirche. Einführung in die katholische Soziallehre*, Wien 1993, s. 59; T. Borutka, *Nauczanie społeczne w encyklikach papieża*, s. 253.

²⁷ *Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu*, nr 77, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, s. 401.

²⁸ Jan Paweł II, *Laborem exercens*, nr 20; por. *Przemówienie podczas spotkania z robotnikami i przedsiębiorcami Barcelony*, w: *Jan Paweł II w Portugalii, Hiszpanii i Lourdes*, s. 349; *Człowiek – miarą sprawiedliwości społecznej. Do robotników Solvayu*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, s. 401.

gorzkich pretensji, które nie tylko nie rozwiązują problemów, lecz przeciwnie uniemożliwiają ich sprawiedliwe rozwiązanie. Fundamentem łączącym obie grupy społeczne jest człowiek ze swą nieporównywalną godnością. Przyjęcie człowieka za kryterium całej działalności społecznej oznacza wykluczenie przemocy jako środka w rozwiązywaniu konfliktów społecznych i walki klas, która przeciwstawia jedną grupę drugiej i jako taka „nie może stworzyć sprawiedliwości, zakłada bowiem ona zniszczenie i pogardę człowieka”²⁹

Jan Paweł II jest zdania, że kapitał istotnie reprezentuje również ludzką pracę. Stąd oba te czynniki a raczej ludzie, którzy występują w ich imieniu, tworzą wspólnotę w dążeniu do dobra wspólnego.

Powstałe dla obrony słusznych praw robotników w konfrontacjach z właścicielami środków produkcji związki zawodowe, zwłaszcza w przemyśle, wyrosły z walki. Jednakże w zajmowanym przez nie stanowisku (...) musi być kładziony nacisk na wartości pozytywne (...), na pragnienie sprawiedliwości społecznej, nigdy zaś walki «przeciwko» innym, bowiem pierwszą cechą pracy jest bycie «dla», jest łączenie ludzi.³⁰

Jan Paweł II stawia dobro wspólne za cel wszystkich grup społecznych, a więc i związków zawodowych.

2. Cel i zadania związków zawodowych

„Ewangelia pracy” przyjmuje, że związki zawodowe są nieodzownym składnikiem życia społecznego, zwłaszcza w nowoczesnych społeczeństwach uprzemysłowionych i zgodnie z tradycyjną nauką społeczną Kościoła uczy, że celem związków zawodowych jest obrona żywotnych jak i gospodarczo-społecznych interesów ludzi pracy.³¹ Do żywotnych interesów ludzi pracy należą między innymi ochrona prawa do pracy, sprawiedliwej płacy, urlopów i wszelkiego rodzaju ubezpieczeń społecznych.³²

W tworzonym dobru wspólnym partycypuje całe społeczeństwo łącznie z członkami związków zawodowych. Do zadań społeczeństwa należy kontrolowanie zarządzania i podziału dochodu narodowego, a tym samym ochrona życia gospodarczego przed nadużyciami ze szkodą dla dobra wspólnego.

²⁹ Jan Paweł II, *Przemówienie do właścicieli i pracowników trzciny cukrowej w Bacolod*, w: *Jan Paweł II na Filipinach i w Japonii*, s. 125; por. *Laborem exercens*, nr 14; Cz. Strzeszewski, *Zadania związków zawodowych według encykliki „Laborem exercens”*, s. 231.

³⁰ Jan Paweł II, *Człowiek – miarą sprawiedliwości społecznej. Do robotników Solvayu*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, s. 401.

³¹ Por. *Laborem exercens*, nr 20; *Rerum novarum*, nr 44; *Quadragesimo anno*, nr 32-36; *Mater et magistra*, nr 97; 100; *Populorum progressio*, nr 38-39; *Octogesima adveniens*, nr 14.

³² Por. Cz. Strzeszewski, *Zadania związków zawodowych według encykliki „Laborem exercens”*, s. 231; F.J. Mazurek, *Prawa ludzi pracy w encyklice „Laborem exercens”*, s. 182.

Grupa ludzi zarządzająca i dysponująca dobrami gospodarczymi, niezależnie od tego czy są to menedżerowie reprezentujący własność prywatną, czy przedstawiciele rządu reprezentujący własność państwową, może dokonać nadużyć.

Ta grupa rządząca i dysponująca może wywiązywać się ze swoich zadań w sposób zadowolający z punktu widzenia prymatu pracy, ale może zadania te spełniać źle, broniąc równocześnie dla siebie monopolu rządzenia i dysponowania środkami produkcji, i nie cofając się nawet przed naruszeniem owych zasadniczych praw człowieka.³³

Jan Paweł II rozumie przez „grupę rządzącą i dysponującą” biurokrację gospodarczą. Jeżeli nie podlega ona kontroli społecznej, dopuszcza się nieraz poważnych nadużyć ze szkodą dla dobra wspólnego. Związki zawodowe mają więc za zadanie uczestniczyć w takiej kontroli i współdziałać w tym zakresie z czynnikami władzy państwowej. Zadaniem zaś władzy państwowej jest stworzenie dostatecznej przestrzeni, w której związki zawodowe będą mogły przeciwstawić się ewentualnym nadużyciom.³⁴

Zadaniem związków zawodowych jest nie tylko kontrola, lecz i naprawa wadliwych struktur społecznych. Z genezy powstania związków zawodowych jako organizacji mających na celu obronę życiowych interesów wynika, że dziedzina gospodarcza i zawodowa jest właściwym i pierwszorzędym ich zadaniem. Zdaniem Jana Pawła II nie powinny one jednak ograniczać swych zadań tylko do tego zakresu. Wprawdzie związki zawodowe nie mogą przybrać charakteru partii politycznych, to jednak „Ewangelia pracy” przyznaje im prawo do działalności politycznej, nie w sensie dążenia do władzy, lecz w sensie „roztropnej troski o dobro wspólne”³⁵

Związki zawodowe nie mogą stawiać sobie zadań politycznych, tzn. przekształcić się w rodzaj partii politycznej, która dążyłaby do objęcia władzy w państwie. Zajmując się polityką, odeszłyby od właściwych sobie zadań i mogłyby stać się narzędziem wykorzystywanym przez siły polityczne do innych celów, pozbawiając się przez to samodzielności i niezależności. W przemówieniu do delegacji NSZZ „Solidarność” Papież uczył:

działalność związków zawodowych nie ma charakteru politycznego, nie powinna być narzędziem działania nikogo, żadnej partii politycznej – aby mogła

³³ *Laborem exercens*, nr 14.

³⁴ Por. Jan Paweł II, Nie może być program walki ponad programem solidarności, w: Jan Paweł II, *Drogą jest Eucharystia. III pielgrzymka do Ojczyzny przemówienia*, Poznań 1987, s. 136; por. Cz. Strzeszewski, *Zadania związków zawodowych według encykliki „Laborem exercens”*, s. 232; por. T. Borutka, *Nauczanie społeczne w encyklikach papieży*, s. 254.

³⁵ *Laborem exercens*, nr 20; Cz. Strzeszewski, *Dziesięć lat nauczania społecznego Jana Pawła II*, w: W. Turek, J. Mariański (red.), *Kościół w służbie człowiekowi*, Olsztyn 1990, s. 72.

w sposób wyłączny i w pełni samorządny skupić się na wielkim dorobku społecznym ludzkiej pracy i ludzi pracy.³⁶

Politologia współczesna rozumie dzisiaj pod pojęciem „polityka” nie tylko dążenie do przejęcia władzy i jej sprawowania przez partie polityczne, ale także działalność społeczną, gospodarczą, kulturalną i oświatową. Paweł VI w *Octogesima adveniens* nadaje pojęciu „polityka” jeszcze szerszą treść i uczy, że polityka jest jednym ze sposobów wykonywania chrześcijańskiego obowiązku służby drugim.³⁷ Szczególne cechy winna posiadać polityka prowadzona przez chrześcijan, którą można nazwać polityką chrześcijańską. Winna ona być zgodna z wymaganiami Ewangelii, winna umożliwić i ułatwić człowiekowi doskonalenie jego osobowości oraz zapewnić mu rozwój uzdolnień fizycznych i intelektualnych.³⁸ Jan Paweł II określa ten rodzaj polityki, który nie jest dążeniem do władzy lecz bezinteresownym służeniem ludziom „roztropną troską o dobro wspólne”³⁹ Rozumie przez to określenie szeroki zakres działalności społecznej, gospodarczej, oświatowej, kulturalnej i wychowawczej.

Związki zawodowe wierne swemu powołaniu powinny więc podjąć działalność oświatową, kulturalną wychowawczą i samowychowawczą.⁴⁰ W tym celu powinny one popierać zakładanie i rozwijanie uniwersytetów ludowych lub robotniczych, które odegrały i odgrywają wielką rolę w podnoszeniu kultury mas ludowych i świata pracy. „Ewangelia pracy” odwołuje się do określenia G. Marcela, przyjętego przez Paweł VI w *Populorum progressio* i wskazuje, że zadaniem związków zawodowych jest dążenie, aby ich członkowie mogli nie tylko więcej mieć, ale i bardziej być.

Stale należy dążyć do tego, ażeby dzięki działalności swoich związków pracownik mógł nie tylko więcej «mieć», ale przede wszystkim bardziej «być»: pełniej urzeczywistnić pod każdym względem swe człowieczeństwo.⁴¹

Do zadań związków zawodowych należy troska nie tylko o ilość i jakość dóbr gospodarczych, ale przede wszystkim o jakość życia ich członków.

³⁶ Jan Paweł II, *Przemówienie do delegacji NSZZ „Solidarność, Rzym, 15 stycznia 1981 r.*, s. 185.

³⁷ Por. Paweł VI, *Octogesima adveniens*, nr 46; Cz. Strzeszewski, *Zadania związków zawodowych według encykliki „Laborem exercens”*, s. 232; F.J. Mazurek, *Prawa ludzi pracy w encyklice „Laborem exercens”*, s. 183.

³⁸ Por. Pius XII, *Summi pontificatus* (1939), nr 46, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, Rzym-Lublin 1987, t. 1, s. 142; Johannes XXIII, *Pacem in terris*, nr 60-64.

³⁹ *Laborem exercens*, nr 20; por. O. von Nell-Breuning, *Soziallehre der Kirche. Erläuterungen der lehramtlichen Dokumente. Soziale Brennpunkte*, Wien-München-Zürich 1983, s. 258.

⁴⁰ Por. *Laborem exercens*, nr 20; por. Jan Paweł II, *Przemówienie do właścicieli i pracowników trzciny cukrowej w Bacolod*, s. 124-125.

⁴¹ *Laborem exercens*, nr 20; por. Paweł VI, *Populorum progressio*, nr 6.

„Ewangelia pracy” Jana Pawła II nie preferuje – w przeciwieństwie do nauki swych poprzedników Leona XIII, Piusa XI i Jana XXIII – chrześcijańskich związków zawodowych.⁴² Nie ulega jednak wątpliwości, że praca społeczna, kulturalna, wychowawcza i samowychowawcza powinna sięgnąć do dziedziny moralnej, objąć nie tylko sferę psychiczną, ale całą sferę duchową człowieka. W krajach o większości chrześcijańskiej czy katolickiej, niezależnie od profilu wyznaniowego związków zawodowych, nie może styl wychowania w nich realizowany pominąć dziedziny religijnej, w tym wartości chrześcijańskich.⁴³

Jan Paweł II stawia dobro wspólne za cel wszystkich grup społecznych, a więc i związków zawodowych. „Dobro wspólne bowiem społeczeństwa sprowadza się ostatecznie do tego, kim w owym społeczeństwie jest każdy człowiek – jak pracuje i jak żyje”⁴⁴ Zasada miłości i sprawiedliwości obowiązuje także i w sytuacji obrony własnych interesów. Nie wolno myśleć tylko o sobie i o własnej grupie społecznej. Nie jest ani sprawiedliwe, ani chrześcijańskie, gdy jedna grupa społeczna stara się zyskać przewagę nad innymi, lekceważąc jej słuszne prawa. „Każda osoba i każda klasa, domagając się sprawiedliwości dla siebie, musi jednocześnie zabiegać o utrwalenie sprawiedliwości i o słuszne prawa innych”⁴⁵

W dążeniu do obrony żywotnych jak i gospodarczo-społecznych interesów ludzi pracy winny związki zawodowe wystrzegać się egoizmu grupowego i klasowego.

Żądania syndykalne nie mogą zmienić się w pewien rodzaj «egoizmu» grupowego czy klasowego – chociaż mogą i powinny dążyć również do tego, aby ze względu na dobro wspólne całego społeczeństwa naprawić i to wszystko, co jest wadliwe w systemie posiadania środków produkcji oraz w sposobie zarządzania i dysponowania nimi.⁴⁶

Papież wzywa związki zawodowe do solidarności z innymi grupami społecznymi, w tym również z właścicielami kapitału. Oznacza to, że w krajach o przeważającej własności państwowej powinna powstać ścisła współpraca pomiędzy związkami zawodowymi i państwem w solidarnym dążeniu do dobra wspólnego narodu i państwa. Jest to, jak zaznacza Papież, konstruktywnym czynnikiem ładu społecznego.

⁴² Por. Leon XIII, *Rerum novarum*, nr 40; 42--44; Pius XI, *Quadragesimo anno*, nr 31; 33-36; 140; Jan XXIII, *Mater et magistra*, nr 100-102.

⁴³ Por. Cz. Strzeszewski, jw. s. 234.

⁴⁴ Jan Paweł II, *Przemówienie do delegacji NSZZ „Solidarność” Rzym, 15 stycznia 1981 r.*, s. 185.

⁴⁵ Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z robotnikami w Porto*, s. 138.

⁴⁶ *Laborem exercens*, nr 20; por. Jan Paweł II, *Przemówienie na 68 sesji MOP*, s. 368; T. Borutka, *Nauczanie społeczne papieża Jana Pawła II*, Kraków 1994, s. 67; *Nauczanie społeczne w encyklikach papieży*, s. 253.

Walka związków zawodowych o dobro wspólne winna wziąć za kryterium działania dobro społecznej sprawiedliwości.

Sprawiedliwość społeczna wymaga szlachetnej walki. Nie da się oddzielić ludzkiej pracy od tej sprawiedliwości i tej walki (...). Jednakże świat ludzkiej pracy musi przede wszystkim opierać się na moralnej sile: musi być światem miłości i budowania, nie zaś nienawiści i burzenia.⁴⁷

Winna być ona walką o dobro a nie walką przeciw komuś. Jej celem nie może stać się zdobycie przywilejów kosztem innej grupy zawodowej!

„Ewangelia pracy” Jana Pawła II przyznaje wolnym związkom zawodowym prawo do strajku jako uprawnionego i ostatecznego środka walki. Ponieważ uznaje ona związki zawodowe za siłę porządkującą a nie przeciwwładzę, dlatego uczy równocześnie o granicach prawa do strajku, jako swego rodzaju „ultima ratio”⁴⁸ W sprawie strajku Papież przypomina stanowisko nauki społecznej Kościoła, że strajk jest „dopuszczalnym moralnie środkiem” obrony interesów pracowniczych, ale jest równocześnie „środkiem ostatecznym”, jest wyborem mniejszego zła wobec wielkiej niesprawiedliwości.⁴⁹ „Pracownicy powinni w związku z tym mieć zapewnione prawo do strajku, bez osobistych sankcji karnych za uczestnictwo w nim”⁵⁰ Robotnicy winni jednak w każdym przypadku liczyć się z tymi ograniczeniami, jakie nakłada ogólna sytuacja ekonomiczna kraju.

W katolickiej nauce społecznej podawane są warunki godziwości strajku, do których należą: 1. poważne naruszenie sprawiedliwości społecznej, 2. niemożliwość załatwienia sporu na drodze dialogu, 3. waga motywów strajku przewyższająca szkody wyrządzone przez strajk, 4. istnienie rozsądnej nadziei na zwycięstwo, 5. uznanie, że strajk jest środkiem ostatecznym.⁵¹ Jan Paweł II akceptuje powyższe warunki godziwości strajku i zaznacza, że winien on mieć właściwe granice. Z chwilą ich przekroczenia związki zawodowe dopuszczają się nadużycia strajku jako ostatecznego środka. Nadużywanie

⁴⁷ Por. Jan Paweł II, *Solidarność – podstawowe słowo w historii robotniczej* (Bruksela, 1985.05.19), w: *Jan Paweł II w krajach Beneluksu i w Lichtenstein*, Warszawa 1987, s. 300.

⁴⁸ *Laborem exercens*, nr 20; por. R. Weiler, *Die soziale Botschaft der Kirche*, s. 59; R. Richardi, *Gewerkschaften*, LThK (1995) t. 4, s. 618; F.J. Mazurek, *Prawa ludzi pracy w encyklice „Laborem exercens”*, s. 183; Cz. Strzeszewski, *Zadania związków zawodowych według encykliki „Laborem exercens”*, s. 234; T. Borutka, *Nauczanie społeczne papieża Jana Pawła II*, s. 67.

⁴⁹ Por. Leon XIII, *Rerum novarum*, nr 29; 31; Pius XI., *Quadragesimo anno*, nr 94; Paweł VI, *Octogesima adveniens*, nr 14; T. Borutka, *Nauczanie społeczne w encyklikach papieży*, s. 255.

⁵⁰ *Laborem exercens*, nr 20.

⁵¹ Por. Cz. Strzeszewski, *Praca ludzka*, Lublin 1978, s. 246; K.H. Peschke, *Christliche Ethik. Spezielle Moraltheologie*, Trier: Paulinus Verlag 1995, s. 732-733; A.F. Utz, *Weder Streik noch Aussperrung*, IFG-Verlag Bonn 1987; J. Messner, *Das Naturrecht*, Berlin: Duncker & Humblot 1984, s. 627-633.

strajku jest złem społecznym i gospodarczym. Za takie nadużycie uważa Papież strajk dla rozgrywek politycznych oraz taki, który godzi w dobro społeczeństwa.

Związki zawodowe ze swej strony muszą realistycznie zdawać sobie sprawę z ograniczeń, których może czasem wymagać konkretna, ogólna sytuacja gospodarcza w ramach wspólnego dobra całego narodu.⁵²

Dobro wspólne wyznacza więc pierwszą granicę korzystania z prawa do strajku.

Nadużywanie strajku może prowadzić do paraliżowania całego życia społeczno-ekonomicznego, co jest sprzeczne z wymogami dobra wspólnego społeczeństwa, które odpowiada także właściwie rozumianej naturze samej pracy.⁵³

Cz. Strzeszewski uważa, że można by interpretować tę wypowiedź jako potępienie strajku generalnego, który paraliżuje życie gospodarcze kraju. Ponieważ jednak Papież kontynuuje naukę społeczną Kościoła, która nie odrzuca strajku generalnego, należy przyjąć inną interpretację. Strajk generalny może być przeprowadzony w formie łagodniejszej, a więc z zabezpieczeniem podstawowych potrzeb społecznych. Interpretację taką dopuszcza Papież, kiedy w encyklice pisze, „że nieodzowne usługi dla życia społecznego winny być zawsze zabezpieczone”⁵⁴ Jest on jednak złem tak wielkim, zauważa Cz. Strzeszewski, że może go usprawiedliwić tylko wyższa konieczność, naprawa jeszcze większego zła.

Jest to jeden ze środków rewolucji zastosowany na polu gospodarczym i tylko takie warunki społeczne, polityczne, historyczne, moralne, które mogą usprawiedliwić rewolucję, mogą być podstawą moralną tej formy strajku.⁵⁵

„Ewangelia pracy” wymienia też drugą granicę korzystania z prawa do strajku generalnego: państwo ma obowiązek chronić społeczeństwo przed tego rodzaju strajkami „w razie konieczności nawet przy pomocy odpowiednich środków prawnych”⁵⁶ Według Cz. Strzeszewskiego, środkami prawnymi mogą być: zakaz strajku przedsiębiorstw wyższej użyteczności, albo –

⁵² Jan Paweł II, *Człowiek – miarą sprawiedliwości społecznej. Do robotników Solvayu*, s. 256.

⁵³ *Laborem exercens*, nr 20; por. T. Borutka, *Nauczanie społeczne w encyklikach papieża*, s. 255.

⁵⁴ *Laborem exercens*, nr 20.

⁵⁵ Cz. Strzeszewski, *Zadania związków zawodowych według encykliki „Laborem exercens”*, w: *Laborem exercens. Powołany do pracy*, s. 236.

⁵⁶ *Laborem exercens*, nr 20; por. K.H. Peschke, *Christliche Ethik. Spezielle Moraltheologie*, Paulinus Verlag Trier 1995, s. 732.

w razie konieczności – mobilizacja pracowników danego przedsiębiorstwa.⁵⁷ Przy zachowaniu przez związki zawodowe zasad podanych przez „Ewangelię pracy” Jana Pawła II, mają one szansę stać się w każdym systemie społecznym, a zwłaszcza w krajach transformacji systemowej, niezbędnym elementem życia społecznego, szermierzem sprawiedliwości społecznej i uzasadnionych żądań ludzi pracy.

III. „FLET WOLNOŚCI” W HARMONII Z ORKIESTRĄ

Wolność jest podstawą demokracji wogóle, a nowoczesnego życia gospodarczego w szczególności. W odniesieniu do demokracji życia gospodarczego w ramach całego kraju, pojętego jako zbiór wszystkich w nim istniejących przedsiębiorstw i miejsc pracy, mają zastosowanie te same reguły co i w odniesieniu do demokracji wogóle. Demokracja oznacza panowanie ludu, które oparte jest na woli większości. Jan Paweł II w encyklice *Centesimus annus* dostrzega w demokracji współczesny sposób rozwiązania problemu władzy czyli konfliktu między rządzonymi i rządzącymi, dlatego:

Kościół docenia demokrację jako system, który zapewnia udział obywateli w decyzjach politycznych i rządzonym gwarantuje możliwość wyboru oraz kontrolowania własnych rządów, a także – kiedy należy to czynić – zastępowania ich w sposób pokojowy.⁵⁸

Konflikt ten jest przewyższony przez ścisły związek jaki zachodzi pomiędzy tymi grupami społecznymi. Rządzący sprawują władzę w imieniu wyborców i oni, tzn. świadome swej podmiotowości społeczeństwo, a nie różne siły polityczne mają decydujące zdanie. W demokracji decydująca jest wola większości. Problem polega na tym, żeby większość chciała rzeczywistego dobra i obiektywnej prawdy. Najbardziej solidnym dla demokracji jest fundament, który nie wyklucza odniesienia wolności człowieka do świata wartości moralnych.

Dziś, po kilku latach od upadku komunizmu, coraz lepiej już wiemy, że wolność bez wartości moralnych przekształca się w miarę upływu czasu w jawną lub zakamuflowaną dyktaturę, zwraca się przeciwko człowiekowi i tworzonym przez niego wspólnotom. Wartości moralne stanowią naturalną przestrzeń, w której „flet wolności” może i powinien wykazać zdolność współbrzmienia z nimi. Dotyczy to wszystkich dziedzin życia prywatnego i społecznego, a tym samym i dziedziny działalności związków zawodowych.

⁵⁷ Por. Cz. Strzeszewski, jw. s. 235; „Im Prinzip hat der Staat das Recht, Gesetze zu erlassen, die die Wirtschaft und Gesellschaft vor ungerechtfertigten Streiks schützen” – K.H. Peschke, jw. s. 734.

⁵⁸ Jan Paweł II, *Centesimus annus*, nr 46.

Respektowanie rzeczywistego dobra i obiektywnej prawdy jest fundamentem, na którym powinna opierać się działalność współczesnych związków zawodowych. Ich działalność ma rację bytu tylko wówczas gdy służy człowiekowi, jego rzeczywistemu dobru i obiektywnej prawdzie. Jeśli działalność związkowa staje się celem sama dla siebie, lub jej celem staje się egoistyczna obrona własnego interesu grupowego bez uwzględnienia innych grup społecznych, nie tylko traci rację bytu, ale nawet może stać się źródłem alienacji. W obliczu tego stanu rzeczy „Ewangelia pracy” zwraca uwagę, że całokształt działalności związkowej ma rację bytu tylko wówczas, gdy służy człowiekowi.

Również tutaj przypomnieć należy rolę związków zawodowych, nie tylko jako instrumentu pertraktacji, ale również jako «miejsca» wyrażania podmiotowości pracowników. Służą one rozwijaniu autentycznej kultury pracy i pomagają pracownikom uczestniczyć w sposób w pełni ludzki w życiu przedsiębiorstwa.⁵⁹

Związki zawodowe wtedy wykorzystują właściwie przysługującą im wolność, gdy ich działalność ułatwia pracownikowi uczestnictwo w podejmowaniu decyzji, które dotyczą jego osobiście oraz przyszłości przedsiębiorstwa. Autentyczna służba człowiekowi urzeczywistnia się zawsze w wolności i prawdzie.

Rzeczywiste dobro i obiektywna prawda stanowią przestrzeń, w której winna się rozwinąć wolność działalności związków zawodowych. Wolność pozostaje w ścisłym związku z prawdą, gdyż tylko przez przyjęcie prawdy zostaje w pełni dowartościowana wolność. W świetle prawdy związki zawodowe wyrosły w ogniu walki.

Nowożytne związki zawodowe wyrosły na podstawie walki pracowników, świata pracy, a przede wszystkim robotników przemysłowych o ich słuszne uprawnienia w stosunku do posiadaczy środków produkcji.⁶⁰

Walka ta zrodzona ze słusznych potrzeb obrony własnej egzystencji w wieku dziewiętnastym pozostawiła ślad w świadomości współczesnego człowieka. Ideologie wyrosłe z walki opanowały serca i umysły ludzi dwudziestego wieku, doprowadzając do ukształtowania systemów społeczno-politycznych zmierzających do przejęcia kontroli nad sposobem myślenia poszczególnych ludzi. Różne grupy społeczne i ich przywódcy wychowani przez ideologię walki skłonni są raczej dążyć do realizowania własnych celów i zaspokojenia osobistych ambicji panowania, niż uwzględniać rzeczywiste potrzeby i oczekiwania ludzi, z których mandatu działają. Prowadzi to do sytuacji w której możliwy staje się wyzysk słabszych i nieuzasadnione

⁵⁹ Jan Paweł II, *Centesimus annus*, nr 15.

⁶⁰ Jan Paweł II, *Laborem exercens*, nr 20.

bogacenie się klasy silnych, a tym samym do polaryzacji, której siłą napędową staje się egoizm i wzrastająca nieufność. Tym, którzy twierdzą, że taka sytuacja w okresie transformacji jest stanem naturalnym i nieuniknionym, „Ewangelia pracy” odpowiada, że jest możliwe, a nawet konieczne, stworzenie nowych modeli stosunków pracy, które zapewniłyby sprawiedliwość na stałych i powszechnych zasadach.

Wymaga to jednak przemiany sposobu myślenia i odrzucenia dawnych schematów wyrosłych z ideologii walki. Nowy model myślenia społecznego proponowany przez „Ewangelię pracy” idzie w kierunku: 1. prymatu dialogu przed walką, 2. demokracji życia gospodarczego w oparciu o normy moralne, 3. wolności koalicji.

1. Prymat dialogu przed walką

Więcej niż jedno pokolenie Polaków rośło i kształtowało swą świadomość pod wpływem ideologii walki. Ideologia ta przybierała różne formy w historii cywilizacji Europy, a poczynając od wieku XIX oddziaływała na świadomość ludzką poprzez ideę walki klas, walkę rasową i nacjonalistyczną, aby wreszcie swoje apogeum osiągnąć w imperializmie państwowym. Wspólnym rysem tych wszystkich ideologii walki jest to, że absolutyzują społeczeństwa lub ich dominujące grupy, gardzą osobą ludzką i jej wolnością, czynią człowieka przedmiotem a nie podmiotem działań. Prowadzi to do różnego rodzaju nadużyć, dyskryminacji, wzajemnej nieufności, wytwarza psychozę zagrożenia i potrzebę walki, której celem jest wyeliminowanie i zniszczenie przeciwnika. Psychoza walki – zdaniem „Ewangelii pracy” – jest reliktem przeszłości, starą formą „struktury grzechu”, który należy odrzucić, aby móc budować nową rzeczywistość porządku społeczno-gospodarczego, w którym egoizm i walka zostaną zastąpione solidarnością i dialogiem. Tego rodzaju koncepcja rozwiązywania sporów zbiorowych pozwala wyodrębnić różne sfery ludzkiej aktywności oraz sprzeczności interesów, szanując autonomię każdej ze stron konfliktu, wiążąc je zarazem między sobą w służbie wspólnemu dobru i dobru każdej poszczególnej osoby. Sprawdzona ona została w Austrii w postaci tzw. „Arbeiterkammer” (Izba Pracownicza), która spełnia rolę publiczno-prawnego przedstawicielstwa zatrudnionych we wszystkich sektorach życia gospodarczego w stosunku do pracodawców.⁶¹

⁶¹ Arbeiterkammern (Izby Pracownicze) są publiczno-prawnym przedstawicielstwem interesów pracowniczych. Istnieją w Austrii (od 1920), Bremie (1921), Zagłębiu Saary (1951) i Luksemburgu (1924). Należą do nich pracownicy z mocy prawa, przy czym ich organy wybierane są na podstawie periodycznych wyborów. Ich zadanie polega na reprezentacji i ochronie interesów pracowniczych szczególnie przez opiniowanie projektów ustaw, współdziałanie w zarządzaniu i doradztwie prawnym swych członków, jak również przez działalność naukowo-badawczą, kształcącą i publicystyczną. Finansowane są ze składek ich członków. Różnią się

Jej zadaniem jest reprezentacja interesów świata pracy w stosunku do świata ekonomicznego i łagodzenie napięć prowadzących do sporów zbiorowych. Fakt, że od wielu lat Austria – mimo różnorodnych napięć związanych z problemem płac i prywatyzacji – nie musiała konfrontować się z rzeczywistością strajku na szerszą skalę i zamyka coroczny bilans najniższym procentem godzin przeznaczonych na strajk w porównaniu z innymi krajami Wspólnoty Europejskiej, należy przypisać umiejętności dialogu prowadzonego przez przedstawicieli „Arbeiterkammern” (Izb Pracowniczych). U podstaw tego rodzaju działania leży przekonanie, o którym uczy Jan Paweł II, że przemoc nie jest właściwym środkiem rozwiązywania problemów politycznych, ekonomicznych i społecznych, ponieważ wywołuje nieuchronnie nowe formy ucisku i zniewolenia, zwykle dotkliwsze od tych, od których usiłuje wyzwalać.⁶²

Rozwiązania siłowe, do których niewątpliwie należy strajk, nie spełniają wymogów współczesnego, nowoczesnego życia społecznego, ekonomicznego i gospodarczego, które z trudem ale konsekwentnie odchodzi od rywalizacji jako źródła rozwoju człowieka i motoru napędzającego koniunkturę. Konfrontacja rodzi antagonizm, burzy zaufanie i może stać się zarzewiem poważnych konfliktów społecznych, prowadząc nawet do wzajemnej nienawiści, która degraduje człowieka. Dialog stawia na człowieka jako na osobę, uznaje w nim wartość podstawową, a nie tylko przedmiot procesów społeczno-gospodarczych odzwierciedlających się w jego myśleniu i działaniu. Istota dialogu sprowadza się do poszukiwania tego co dobre, prawdziwe i sprawiedliwe dla każdego człowieka, dla każdej grupy społecznej, zarówno dla tej, którą sobą reprezentuje, jak i tej, która jawi się jako przeciwnik.⁶³

one od równorzędnych instytucji złożonych z pracowników i pracodawców tym, że Izba Pracownicza reprezentuje wyłącznie interes zatrudnionych. Różnica w stosunku do związków zawodowych polega na tym, że w przypadku Izby Pracowniczej mamy do czynienia z publiczno-prawną instytucją regulującą obowiązek przynależności, prawo do udziału w pracach ustawodawczych i wykonawczych itp. Ponieważ urzędnicy Izby Pracowniczej są z reguły funkcjonariuszami związków zawodowych, powstaje ścisła współpraca między tymi organizacjami, która prowadzi do podziału kompetencji w taki sposób, że związki zawodowe zajmują się kierownictwem politycznym, zawarciem układu zbiorowego o pracę oraz działalnością doradczą i interwencyjną na rzecz swych członków przede wszystkim w przedsiębiorstwach, podczas gdy Izba Pracownicza wspiera ich działalność przez ekspertów zwłaszcza w dziedzinie prawnej, społecznej i zakładowo-gospodarczej. Wypracowane w ten sposób decyzje i rozstrzygnięcia są wiążące dla obu stron: tak pracowników, jak i pracodawców. Por. H. Reithofer, *Arbeiterkammern*, w: *Katholisches Soziallexikon*, Hrsg. von A. Klose, W. Mantl, V. Zsifkovits, Graz–Wien–Köln: Verlag Styria 1980, s. 98-101.

⁶² Por. Jan Paweł II, *Pokój rodzi się ze sprawiedliwości. Spotkanie z wiernymi w Ayauchó*, OsRomPol 6(1985) nr 3(63), s. 21-22

⁶³ Por. Jan Paweł II, *Dialog na rzecz pokoju – wyzwaniem dla naszych czasów. Orędzie na XVI Światowy Dzień Pokoju*, w: Paweł VI, Jan Paweł II, *Orędzia papieskie na Światowy Dzień Pokoju*, Rzym 1985, s. 151.

2. Demokracja życia gospodarczego w oparciu o normy moralne

„Ewangelia pracy” uważa, że obecnie na tym etapie rozwoju społeczno-gospodarczego związki zawodowe nie są w stanie zrealizować wszystkich słusznych aspiracji świata pracy. Zwrócił już na to uwagę O. von Nell-Breuning, który wyraził pogląd, że związki zawodowe choćby najsilniejsze, choćby najbardziej postępowe w swym programie i działaniu, implikują pewien relikw przeszłości: zakładają trwałość systemu pracy najemnej, systemu pracy zależnej.⁶⁴ W ramach tego systemu koncepcja związków zawodowych, zwłaszcza w krajach realnego socjalizmu, była obliczona na relację związki zawodowe – państwo, a nie na relację związki zawodowe – zrzeszenia pracodawców. Stąd tak mocne podkreślenie prawa do strajku przez związki zawodowe przy jednoczesnym przemilczaniu prawa pracodawców do lokautu, polegającego na okresowym przerwaniu zatrudnienia lub na masowym zwalnianiu pracowników w celu uzyskania ustępstw lub dla zapobieżenia strajkom, ewentualnie jako odpowiedź na strajk.⁶⁵

W krajach transformacji systemowej świat pracy uświadamia sobie tę nową sytuację z trudem. Podobnie z trudem przychodzi mu oswoić się z myślą, że wiele struktur społecznych, a wśród nich wiele struktur gospodarczych, do których był przyzwyczajony i które uważał za postępowe, w rzeczywistości stanowią relikw przeszłości. Rozwiązania te opierają się na systemie zależności i podporządkowania, i jako takie nie są już adekwatne do nowej sytuacji pracy. Ta nowa sytuacja wymaga od ludzi pracy uczestnictwa nie tylko w decyzjach dotyczących ich stanowiska pracy, tzn. ich własnego przedsiębiorstwa, ale i w decyzjach dotyczących życia gospodarczego w skali własnego państwa, w skali wspólnoty państw, do których należy, a nawet w skali całego globu ziemskiego.

Nowoczesny system pracy doprowadził do ścisłej współzależności między życiem gospodarczym i pozostałymi formami życia społecznego. Fakt ten kształtuje w nowy sposób samo rozumienie demokracji i wskazuje na jej niepodzielność. Nie można oddzielić demokracji politycznej od gospodarczej. Znaczący zagadnienia J. Kondziela pisze, że demokracja gospodarcza bez demokracji politycznej jest iluzją.⁶⁶

Wynika z tego, że jest rzeczą pożyteczną, a nawet konieczną, by we władzach państwowych (...) zasiadali obok właścicieli kapitałów lub ich przedstawicieli także pracownicy lub oficjalni wyraziciele ich praw, potrzeb i postulatów.⁶⁷

⁶⁴ Por. O. von Nell-Breuning, *Gerechtigkeit und Freiheit. Grundzüge katholischer Soziallehre*, Wien 1980, s. 128n.

⁶⁵ Por. J.J. Kondziela, *Osoba we wspólnocie. Z zagadnień etyki społecznej, gospodarczej i międzynarodowej*, Katowice 1987, s. 104.

⁶⁶ Por. tamże s. 106.

⁶⁷ Jan XXIII, *Mater et magistra*, nr 99.

Tak rozumiana przez „Ewangelię pracy” demokracja pracownicza wykracza daleko poza zakres działalności i kompetencje dotychczasowych związków zawodowych. Demokracja pracownicza to nie tylko związki zawodowe, to także wolność koalicji.

3. Wolność koalicji

W nowej sytuacji społeczno-gospodarczej, w której znalazły się kraje transformacji, należałoby zapewnić jako uzupełnienie działalności związków zawodowych łatwość tworzenia różnego rodzaju koalicji czyli zrzeszeń oraz związków zrzeszeń, takich jak: konsumenci, robotnicy fizyczni, pracownicy umysłowi, rzemieślnicy, rolnicy itp., których celem byłaby ochrona ich wspólnych interesów. Jednym z ważnych zadań demokratycznego państwa jest stworzenie podstaw prawnych, które dawałyby tego rodzaju zrzeszeniom i organizacjom możliwość zagospodarowania tej części demokratycznej wolności, której nie są w stanie wypełnić związki zawodowe. Organizacje te powinny być odpowiedzią na aktualne zapotrzebowanie społeczne i powstawać oddolnie. Przysługiwać im winno prawo do łączenia się w związki zrzeszeń, ponieważ tylko wtedy mogą one skutecznie bronić interesów swoich członków. Wspólną troską wszystkich członków tych organizacji powinno stać się czuwanie nad tym, by tego rodzaju organizacje nadmiernie się nie centralizowały i nie biurokratyzowały, gdyż prowadzić to może do ograniczenia swobody działania ich członków lub do postawienia sobie celów i zadań, które nie mają wiele wspólnego z istotą działań, dla których zostały utworzone.

Organizacje takie – zdaniem J. Majki – powinny być z organizacyjnego punktu widzenia „lekkie” Przez to określenie rozumie on nie tylko wolność od obciążenia nadmierną biurokracją, ale także nieskrępowanie przez nadmiernie nagromadzone majątki, agendy itp. „Lekkość” oznacza także wykluczenie działalności ideologicznej, charytatywnej, społecznej, a zwłaszcza takiej działalności politycznej, której celem byłoby przejęcie władzy.⁶⁸ Wchodząc w ten rodzaj działalności, organizacje te szybko utraciłyby własną tożsamość i przekształciłyby posiadany „flet wolności” w „grzebień egoizmu”, tonąc w wewnętrznych rozłamach i sporach personalnych. („Jedną nutę piskliwie grają na grzebieniu”). Aby tego uniknąć, muszą one wyzbyć się skłonności do nadmiernego rozszerzania zakresu swych działań.

Charakterystyczną cechą ich działalności musi pozostać solidarność z tymi, którzy są zagrożeni w ich słusznych dążeniach, oczekiwaniach, interesach. Dla chrześcijan stanowią one nowoczesną formę wypełnienia przykazania miłości bliźniego w wymiarze społeczno-organizacyjnym. Tak zdaje

⁶⁸ Por. J. Majka, *Węzłowe problemy katolickiej nauki społecznej*, Warszawa 1990, s. 133-135.

się rozumieć tę powinność Jan Paweł II, który w wypowiedziach na temat konsekwencji wynikających z faktu współzależności wszystkich ludzi we współczesnym świecie uczy, że właściwą odpowiedzią na nią jest postawa moralna i społeczna, która nosi nazwę „cnoty solidarności” Cnota solidarności „jest to mocna i trwała wola zaangażowania się na rzecz dobra wspólnego, czyli dobra wszystkich i każdego, wszyscy bowiem jesteśmy naprawdę odpowiedzialni za wszystkich”⁶⁹

Rozwiązanie nazwane przez J. Majkę „wolnością koalicji” jest w rzeczywistości realizacją prawa do solidarności w obronie tych, którzy doświadczają różnorodnej krzywdy społecznej i bierze w obronę grupy znajdujące się w niekorzystnej sytuacji społecznej i gospodarczej na skutek niedoskonałości funkcjonowania lub błędów instytucji demokratycznych. Jest to więc swego rodzaju konieczny system korekcyjny, gdyż – jak uczy Papież – „systemy ideologiczne lub systemy władzy, oraz nowe układy, jakie zaistniały na różnych poziomach współżycia ludzkiego, pozwoliły przetrwać rażącym niesprawiedliwościom lub też wytworzyły nowe ich formy”⁷⁰

„Ewangelia pracy” wychodzi na przeciw zapotrzebowaniom współczesnego życia społeczno-ekonomicznego i wzywa to tworzenia nowych „form solidarności” Są one niezbędne zarówno jako podbudowa tworzącego się systemu demokracji pracowniczej w krajach transformacji, jak też i konieczne uszczelnienie w starych demokracjach Zachodu.

Dla realizacji sprawiedliwości społecznej w różnych częściach świata, w różnych krajach i we wzajemnych pomiędzy nimi stosunkach, potrzebne są coraz to nowe formy solidarności ludzi pracy, a także solidarności z ludźmi pracy. Solidarność taka winna występować stale tam, gdzie domaga się tego społeczna degradacja podmiotu pracy, wyzysk pracujących i rosnące obszary nędzy, a nawet wręcz głodu.⁷¹

DIE FREIHEIT UND WÜRDE DER MENSCHLICHEN ARBEIT UNTER BERÜCKSICHTIGUNG DES NIEDERGANGES DER ROLLE DER GEWERKSCHAFTEN

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die freien Gewerkschaften werden von Johannes Paul II. als notwendige Ergänzung zu den Rechten des arbeitenden Menschen betrachtet, die aus der Natur der menschlichen Arbeit und aus der sozialen Würde des Menschen resultieren. Zu den neuen Akzenten gehören einerseits die Betonung des Attributes der Freiheit und andererseits das Recht zur Vereinigung, weiters die Anerkennung des Rechtes auf „gerechtfertigte Auflehnung gegen das ungerechte

⁶⁹ Jan Paweł II, *Sollicitudo rei socialis*, nr 38.

⁷⁰ Jan Paweł II, *Laborem exercens*, nr 8.

⁷¹ Tamże.

und schädliche System” (*Laborem exercens*, Nr. 8), schließlich mit dem Generalstreik als äußerstes Kampfmittel, letztlich die Teilnahme an einer Art der Politik im Sinne eines „klugen Bemühens um das Gemeinwohl” (*Laborem exercens*, Nr. 20). Es wird damit umfangreiche kulturelle, wirtschaftliche und soziale Bildungstätigkeit ohne Streben nach Macht gemeint. Das „Evangelium der Arbeit” sieht das Ziel der Gewerkschaften im Schutz sowohl der Lebensinteressen sowie der sozialen und wirtschaftlichen Interessen der Arbeitnehmer unter Achtung des Gemeinwohls. Bei Wahrung der von Johannes Paul II. angegebenen Prinzipien haben die Gewerkschaften noch die Chance in einer voraussehbaren Zukunft, zu einem Bestandteil des modernen sozialen Lebens zu werden.